

# Dygo, Marian

---

## Nowe spojrzenie na zamek w Malborku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 487-497

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Marian Dygo

## NOWE SPOJRZENIE NA ZAMEK W MALBORKU \*

W badaniach nad krzyżackimi zamkami przez długi czas dominowały ujęcia jednostkowe lub kategorie formalnych porównań historyków sztuki i architektów<sup>1</sup>. Charakterystyczne, że nawet obronna i zaopatrzeniowa rola tych zamków do ostatnich lat była — praktycznie rzecz biorąc — mało znana<sup>2</sup>. Stosunkowo niedawno zwrócono też uwagę na podłoże społeczne i ekonomiczne architektury zamkowej w Prusach<sup>3</sup>. Książka Szczęsnego Skibińskiego otwiera chyba kolejny etap studiów nad zamkami Krzyżaków. Będzie w nich chodziło o interpretację tej architektury jako struktury symbolicznej.

Autor tak prezentuje założenia swej pracy: „Książka — nie stanowi — monograficznego opracowania kaplicy. Głównym zadaniem, jakie sobie postawiliśmy, było opracowanie jej struktury znaczeniowej” (s. 8). I w innym miejscu: „[Kaplica] pozostawała — integralną częścią [Zamku Wysokiego], a wraz z nim stanowiła istotny składnik formalnej i znaczeniowej struktury całego urbanistycznego założenia Malborka. Aby więc właściwie ocenić jej formę i znaczenie, musieliśmy też uwzględnić jej kontekst urbanistyczny” (ss. 7—8).

Poza wstępem i zakończeniem praca składa się z siedmiu rozdziałów: I. Stan badań; II. Zarys historii budowlanej kaplicy od 1274 do 1980 roku; III. Sytuacja urbanistyczna i opis kaplicy; IV. Kaplica w XIII i początkach XIV wieku; V. Kaplica z wieku XIV; VI. Program rzeźby i malarstwa; VII. Państwowy charakter kaplicy. Książkę uzupełnia wartościowy zestaw ilustracji.

Za punkt wyjścia przyjmuje S. Skibiński rozwarstwienie chronologiczne kaplicy NMP. Idzie za dawniejszą literaturą, w szczególności wprowadza własne propozycje. Pierwszy etap budowy datuje na lata 1274—1280. Wiąże go z przeniesieniem konwentu z Santyry do Malborka i budową zamku. Kaplicę umieszczono w obrębie wschodniej części północnego skrzydła zamku, na pierwszej, tj. głównej kondygnacji. Zachodnią część skrzydła zajął kapitularz. W drugim etapie, w latach 1331—1344, przebudowano kaplicę z XIII wieku. Nową, dolną kaplicę Św. Anny wykończono wcześniej — do 1341 r. Jednak jeszcze przed r. 1331 dokonano według Skibińskiego częściowych przekształ-

---

\* Szczęsny Skibiński, *Kaplica na Zamku Wysokim w Malborku*, UAM Seria Historii Sztuki nr 14, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982, ss. 220, 41 il.

1 Por. uwagi J. Frycza, *Architektura zamków krzyżackich*, w: *Sztuka pobraża Baltyku*, Warszawa 1978, ss. 27—33.

2 Przełom stanowi praca F. Benninghovens, *Die Burgen als Grundpfeiler des spätmittelalterlichen Wehrwesens im preussisch-litauischen Deutschordensstaat*, w: *Die Burgen im deutschen Sprachraum. Ihre rechts- und verfassungsgeschichtliche Bedeutung, Vorträge und Forschungen*, Bd 19, T. 1, Sigmaringen 1976, ss. 565—601.

3 Zwił. K. Górski, *Podłoże historyczno-społeczne architektury obronnej Polski północnej*, Biuletyn Informacyjny PKZ, 1968, nr 8, ss. 20—22.

ceń kaplicy pierwotnej. Najpierw, jak uważa autor — około 1309 r. — zmodyfikowano jej część wschodnią, następnie, w latach około 1320—1324 — zachodnią.

Chronologia drugiego etapu budowy kaplicy jest względnie dobrze poświadczona w źródłach pisanych. Jedyne wyróżnione przez autora częściowe przebudowy (1309, 1320—1324) takiego potwierdzenia nie mają, są więc dyskusyjne<sup>4</sup>. Z kolei datowanie początków Malborka jest ciągle sporne. Szkoda, że autor nie zwrócił uwagi na ostatnie badania Jana Powierskiego. W ich świetle przeniesienie konwentu z Santyry i rozpoczęcie budowy zamku można datować najwcześniej w 1279 r. Według Powierskiego powstanie zamku i miasta Malborka należy łączyć z osobą Konrada von Thierberga Młodszego. Był on namiestnikiem mistrza krajowego w Prusach w końcu lat siedemdziesiątych XIII wieku, mistrzem krajowym w latach 1283—1287. Nie wykluczone, że na miejscu późniejszego Zamku Wysokiego jeszcze w początkach lat osiemdziesiątych XIII wieku istniały tylko umocnienia drewniano-ziemne. Byłoby to zgodne z krzyżacką praktyką fortyfikacyjną<sup>5</sup>. W związku z tym budowa północnego, najstarszego skrzydła zamku, a tym samym i kaplicy, mogła się przeciągnąć nawet na drugą połowę lat osiemdziesiątych XIII wieku.

Kaplica z XIII wieku miała dwa przęsła i trzecie, tworzące wschodnie zamknięcie, początkowo prawdopodobnie poligonalne (5/8). Szczególną wagę przywiązuje Skibiński do jej części zachodniej. Dochodzi do wniosku, że w XIII wieku kaplica i kapitułarz przedzielone były tzw. pomieszczeniem pośrednim. Było ono trzyprzęsłowe, na rzucie prostokąta, ułożonego poprzecznie do biegu skrzydła. Wnętrze to miało dwie kondygnacje. Dolną nazywa autor przedsionkiem, niemniej główne, portalowe wejście do kaplicy (Złota Brama) znajdowało się w ścianie bocznej, od strony krążganków. Górna kondygnacja, o tej samej wysokości co kaplica, otwierała się na kaplicę arkadą. Obie kondygnacje łączyły schody umieszczone w grubości ściany.

Autor dowodzi, że już od XIII wieku ściana zachodnia służyła liturgii. Komtur Malborka, a później wielki mistrz zajmowali więc miejsce w części wschodniej kaplicy, blisko głównego ołtarza<sup>6</sup>. W dolnej kondygnacji części zachodniej w XIV wieku znajdowała się dowodnie cela z Grobem Chrystusa. Kondygnację dolną westwerku łączy autor z odbywaniem liturgii Wielkiego Tygodnia.

Koncepcja ta jest przekonująca. Do 1244 r. używano w Zakonie Niemieckim brawiarz kanoników Grobu Św., wspólnoty założonej w Jerozolimie w okresie I krucjaty. Po r. 1244 kapłani krzyżacy odmawiali brawiarz dominikański<sup>7</sup>. Można założyć, że Krzyżacy przejęli również niektóre zwyczaje liturgiczne kanoników związane z kultem Grobu Św. i utrzymali je w Prusach. Część ceremonialna XIV-wiecznej *Agendy* biskupa Kromera, zawierająca jednak najstarsze elementy liturgii warmińskiej — a pośrednio krzyżacko-dominikańskiej — dowodzi bardzo rozbudowanego ceremoniału liturgii zwią-

<sup>4</sup> Modyfikację zachodniej części kaplicy w latach dwudziestych XV w. wiąże autor z przebudową kapitułarza. W dotychczasowej literaturze kapitułarz datuje się różnie: 1300, 1310, 1320, ostatnio 1331—1344 (zob. J. Frycz, op. cit., s. 47, przyp. 61).

<sup>5</sup> Zob. J. Powierski, *Chronologia początków Malborka*, *Zapiski Historyczne*, 1979, t. 44, z. 2, ss. 5—32.

<sup>6</sup> Por. co pisał na ten temat J. Voigt, *Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutschen Ritter-Ordens in Preussen*, Königsberg 1824, ss. 125—126.

<sup>7</sup> K. Górski, *O życiu wewnętrznym Zakonu Krzyżackiego*, w: tegoż, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980, s. 194.

zanej z Sacrum Triduum, na pewno z elementami dramatu liturgicznego<sup>8</sup>. Pozostaje do zbadania kształt liturgii Wielkiego Tygodnia, a zwłaszcza jej ewentualnych elementów jerozolimskich. Wówczas też łatwiej byłoby uchwycić relację między rytami liturgicznymi a architekturą kaplicy i jej sytuacją urbanistyczną.

Na górnej kondygnacji westwerku znajdował się, zdaniem autora, ołtarz pod wezwaniem Michała Archanioła. Ma za tym przemawiać: patronat tego świętego nad kaplicami westwerkowymi; — związek znaczeniowy ze znajdującą się w dolnej kondygnacji całą Grobu Św.

Autor dowodzi, że kaplica Św. Michała spełniała symboliczne funkcje obronne w stosunku do zamku i kaplicy NMP pojmowanych jako Niebieskie Jeruzalem. Analogie z różnych regionów Europy wskazują, że sanktuaria takie umieszczano często nad bramami miast średniowiecznych, zaś symbolika miejska była aktualna również w odniesieniu do zamku lub klasztoru. W Malborku brama wjazdowa przesunięta była do zachodniej części skrzydła północnego, ale np. w Radzynie, gdzie również można się domyślać istnienia kaplicy Św. Michała, bramę wjazdową umieszczono pod kaplicą.

Istnienie ołtarza na górnej kondygnacji części zachodniej kaplicy NMP w Malborku jeast poświadczony w wiekach XIV i XV. W XV wieku tę część kaplicy określano jako poerkirche<sup>9</sup>. Jednak wezwanie ołtarza nie jest znane. Niemniej jego umieszczenie na górnej kondygnacji jest bardzo prawdopodobne. Przemawia za tym mogą również wezwania innych ołtarzy znajdujących się w kaplicy. Ołtarz główny niewątpliwie poświęcony był Marii. Na środku kaplicy, należy przypuszczać, że już w XIII wieku, znajdował się ołtarz Św. Krzyża<sup>10</sup>. Trzy ołtarze: Mariacki, Św. Krzyża i Św. Michała pozostają we wzajemnym, wyraźnym związku znaczeniowym. Można też wspomnieć o analogiach zachodniopomorskich i meklemburskich. Zamek w Darłowie (XIV w.), wykazujący m.in. podobieństwa do zamków krzyżackich i meklemburskich, miał kaplicę w wieży bramnej, nad przejazdem. W zamkach meklemburskich bardzo często poświęcano te kaplice Św. Michałowi<sup>11</sup>.

Skibiński wykazuje, że cechy kaplicy pierwotnej: sala jednonawowa, brak wyodrębnionego prezbiterium, podział ścian bocznych na dwie kondygnacje<sup>12</sup> i dwukondygnacyjna część zachodnia prowadzą do architektury francuskiej wieków XII—XIII. W Malborku nawiązano do architektury osiowych kaplic mariackich w katedrach, pośrednio w pałacach z terenów Ille de France, Burgundii, Szampanii. Jest to środkowoeuropejska odmiana architektury dworskiej wczesnego gotyku. Dworskość architektury podkreśliła przebudowa części zachodniej kaplicy, według autora w początku lat dwudziestych XIV wieku. Pomieszczenie pośrednie włączono wówczas do powiększonego kapitułarza, zaś do kaplicy wprowadzono ganek emporowy z emporą. Funkcje liturgiczne

<sup>8</sup> Zob. ks. Wł. Nowak, *Geneza «Agendy» biskupa Marcina Kromera*, Studia Warmińskie, 1969, t. 6, s. 207.

<sup>9</sup> *Das Marienburger Ämterbuch*, hrsg. von W. Ziesemer, Danzig 1916, s. 127.

<sup>10</sup> Zapewne dla tego ołtarza przeznaczony był wielki krzyż, niewątpliwie o charakterze triumfalnym (zob. *Das Marienburger Ämterbuch*, s. 124). Istnienie ołtarza Św. Krzyża zakłada również S. Skibiński, wychodzi jednak z innych przesłanek (por. ss. 166—167).

<sup>11</sup> Por. Z. Radacki, *Zamki książęce Księstwa Zachodnio-Pomorskiego*, w: *Sztuka Pomorza Zachodniego*, pod red. Z. Swiechowskiego, Warszawa 1973, s. 153 i powołaną tam pracę A. F. Lorenza, *Torhäuser mit Kapellen in mecklenburgischen Burgen*, *Wissenschaftliche Zeitschrift der Martin Luther Universität Halle—Wittenberg, Geschichte-Sprachwissenschaft*, 1961, Jg. 10, H. 1, s. 199.

<sup>12</sup> Według autora podział ten wprowadzono w części wschodniej około 1309 r.

część zachodnia utrzymała, ale nowe rozwiązanie podkreślało władczy, reprezentacyjny charakter kaplicy zamkowej.

Szkoda, że autor nie zajął się bliżej (por. ss. 119—120) naturą związków z architekturą francuską XIII wieku. Zagadnienie to jest tym ważniejsze, że gotycka architektura sakralna w Prusach pozbawiona była właściwie elementów wielkiej architektury francuskiej. T. Mroczo podkreśla anachonizm katedr pruskich i wskazuje, że „elementy programu katedralnego wystąpiły tylko w architekturze cysterskiej (Oliwa, Pelplin)”<sup>13</sup>. Do sądu tego przychyliła się również autor prezentowanej książki. Tymczasem w kaplicach krzyżackich zastosowano najnowsze rozwiązania, przy niewielkiej ich adaptacji do potrzeb Zakonu.

Regularne zamki konwentualne zaczęto w Prusach wznosić od lat siedemdziesiątych—osiemdziesiątych XIII wieku i wtedy zapewne zdecydowano o architekturze kaplic zamkowych. Jacy ludzie rozstrzygali o programie architektonicznym kaplic, o treściach ideowych zawartych w tych obiektach? Ostatnio prof. Karol Górski zwrócił uwagę, że o programie Złotej Bramy mogli decydować środowisko kapłanów krzyżackich. Wskazał przy tym na osobę Henryka, doktora prawa kanonicznego. Był on zaufanym współpracownikiem wspomnianego już Konrada von Thierberga Młodszeo, od 1286 r. biskupem pomezjańskim<sup>14</sup>. Jerzy Frycz podkreślił niedawno decydującą rolę dominikanów i biskupów pruskich w wyborze wzorców artystycznych w krzyżackiej architekturze zamkowej lat 1240—1270<sup>15</sup>. W zamkach regularnych, wznoszonych od lat siedemdziesiątych XIII wieku do drugiej ćwierci XIV stulecia, zauważają historycy sztuki wyraźne wpływy architektury cysterskiej (Pelplin). Jerzy Frycz sugeruje, że architekt związany z cystersami z Pelplina realizował przebudowę malborskiej kaplicy (a także kapitularzy i Wielkiego Refektarza) w latach 1331—1344<sup>16</sup>. Sugestia ta wyjaśnia proveniencję detalu architektonicznego w kaplicy, czy jednak dowodzi, że ów architekt był twórcą generalnej koncepcji jej przebudowy?

Przyszłe badania wyjaśnią ten krąg zagadnień. Daleko idące podobieństwa w rozwoju architektury sakralnej w Prusach i architektury realizownej dla Krzyżaków nie ulegają jednak wątpliwości. Najwybitniejsze budowle sakralne w Prusach powstały między schyłkiem XIII wieku i połową wieku XIV<sup>17</sup>. Najważniejsze obiekty sakralnej architektury krzyżackiej (kaplice) pochodzą z tego samego okresu.

Przebudowa kaplicy w latach 1331—1344 wpłynęła istotnie na jej kształt ostateczny. Powstała nowa, dwukondygnacyjna część wschodnia z kaplicą Św. Anny w dolnej kondygnacji. Kaplicę znacznie wysunięto przed wschodnie skrzydło Zamku Wysokiego i oparto na zamkowych murach obronnych. Całość otrzymała nowe sklepienie. Kaplicę wyposażono w imponujący program rzeźbiarski, malarstwa ściennego i — być może — w witraże. Wzorcem była paryska Sainte Chapelle<sup>18</sup>.

13 T. Mroczo, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 319.

14 K. Górski, *Das Kulmer Domkapitel in den Zeiten des Deutschen Ordens. Zur Bedeutung der Priester im Deutschen Orden*, w: *Die geistlichen Ritterordens Europas*, hrsg. von J. Fleckenstein, M. Hellman, Vorträge und Forschungen, Bd 26, Sigmaringen 1980, ss. 336—337.

15 J. Frycz, *op. cit.*, ss. 38—39.

16 *Ibidem*, ss. 45—47.

17 T. Mroczo, *op. cit.*, s. 317.

18 Na związki między kaplicą w Malborku i Sainte Chapelle wskazują też L. Krantz, J. Domasławski, *Katedra i zamek w Kwidzynie*, Warszawa—Poznań—Toruń 1982, s. 49.

Architektura kaplicy XIV-wiecznej znakomicie dokumentuje ambicje wielkich mistrzów — brunszwickiego księcia Lutra (1331—1335) i Dytrycha (1335—1341) z rodu burgrabiów Altenburga. Ludzie ci byli przedstawicielami stronnictwa, które od końca XIII wieku do połowy wieku XIV dążyło do reformowania Zakonu<sup>19</sup>. Był to okres wybitnego rozwoju krzyżackiej literatury religijnej i z czasem historiograficznej, popieranego przez wielkich mistrzów. Kaplice w zamkach krzyżackich wyposażono w oprawę plastyczną dużej klasy<sup>20</sup>. Wszelako książka Skibińskiego dowodzi, że u podstaw mecenatu wielkich mistrzów leżało nie tylko dążenie do reformy wewnętrznej Zakonu. Architektura sakralna Krzyżaków w pierwszej połowie XIV wieku mieściła się zapewne w nurcie rozkwitającej kultury dworskiej w Europie Środkowo-Wschodniej. Na związek między rozwojem literatury u Krzyżaków a kulturą dworską zwrócono już uwagę<sup>21</sup>. Rozwój kultury dworskiej w Malborku zazwyczaj łączono z epoką wielkiego mistrza Winricha von Kniprode i jego następców aż do 1410 r.<sup>22</sup>, wszelako wówczas kultura ta nabrała jedynie nowych cech, wybitnie świeckich. W architekturze dokumentuje to Pałac Wielkich Mistrzów. Ostatnio stwierdzono, że kultura dworska na Węgrzech, w Czechach czy w Polsce wywodziła się z Neapolu a impulsy francuskie były tylko pośrednie<sup>23</sup>. W przypadku Krzyżaków było chyba nieco inaczej. Erich Maschke zwrócił uwagę na rolę Burgundii w kształtowaniu kultury dworskiej u Krzyżaków<sup>24</sup>. Znaczenie wpływów francuskich i częściowo burgundzkich dokumentuje studium Skibińskiego. Zgodnie się też uznaje, że Pałac Wielkich Mistrzów powstał pod wpływem burgundzkiej architektury dworskiej.

Funkcje dolnej kondygnacji kaplicy znakomicie mieszczą się w nurcie dworskiej kultury XIV stulecia. Autor przypuszcza, że kaplica Św. Anny była pierwotnie pomyślana jako capella publica. Mimo wszystko trudno doszukiwać się konieczności budowy kaplicy o takim przeznaczeniu. Raczej należy przyjąć, że od początku była ona pomyślana jako odpowiednik mauzoleów dynastycznych. Dytrych von Altenburg był pierwszym wielkim mistrzem pochodzącym w kaplicy Św. Anny w 1341 r. W połowie XIV wieku zanotowano w *Kronice Oliwskiej*, że Dytrych „in capella s. Annae in cripta, quam ipse sibi ordinaverat, fuit tumulatum”<sup>25</sup>. W tym ujęciu przeznaczenie dolnej kondygnacji od początku było jasno określone. Nie można wykluczyć, że autor *Kroniki*, znakomicie zorientowany w stosunkach krzyżackich<sup>26</sup>, przekazał rzeczowy stan rzeczy. Zwraca przy tym uwagę fakt, że kronikarz nie wspomni-

19 Zob. K. Górski, *O życiu wewnętrznym Zakonu Krzyżackiego*, ss. 204—207.

20 Ostatnio w tej sprawie: T. Jurkowlaniec, *Rzeźba architektoniczna na zamku krzyżackim w Brodnicy*, *Biuletyn Historii Sztuki* (dalej: BHS), 1979, nr 1, ss. 3—20.

21 M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*, Warszawa 1968, s. 72, przyp. 362.

22 Zob. np. charakterystykę pokoleń u Krzyżaków w ujęciu M. Pollakówny, *O nowe spojrzenie na dzieje Zakonu Niemieckiego*, w: *Wiek Średni — prace ofiarowane T. Manteufflowi*, Warszawa 1962, s. 168, przyp. 52.

23 E. Snieżyńska-Stolot, *Wpływy francuskie a wpływy neapolitańskie w Europie Środkowej w w. XIV*, BHS, 1981, nr 2, ss. 223—225.

24 E. Maschke, *Burgund und der preussische Ordensstaat. Ein Beitrag zur Einheit der ritterlichen Kultur Europas im Spätmittelalter*, w: *tegoż, Domus Hospitalis Theutonicorum, Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Bd 10, Bonn-Godesberg 1970, ss. 15—34.

25 *Scriptores Rerum Prussicarum* (dalej: SRPr), Bd 1, hrg. von Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehle, Leipzig 1861, s. 720.

26 Zob. G. Labuda, *O opacie Stanisławie*, autorze «*Kroniki Oliwskiej*» z połowy XIV wieku, *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 1980, nr 1(147), ss. 3—16, zwi. 10—11.

nał o wielkim mistrzu Lutrze jako inicjatorze przebudowy kaplicy<sup>27</sup>. Nekropolia wielkich mistrzów znakomicie podkreślała dworski i władczy charakter kaplicy NMP. Warto przy tym wspomnieć, że w owym okresie zaczęto przywiązywać w Zakonie coraz większą wagę do historii mistrzów. Wybitną rolę w formowaniu wykazów wielkich mistrzów odegrał Piotr Dusburg<sup>28</sup>. Powstanie i przeznaczenie kaplicy Św. Anny łączy się zapewne z tym zjawiskiem. Jego kontynuacją były malarskie przedstawienia wielkich mistrzów w kapitularni (koniec XIV w.) i w Refektarzu Zimowym (początek w. XV).

Trzęściom ideowym rzeźby i malarstwa poświęcił autor bardzo dużo miejsca. Najpierw scharakteryzował ogromny (8 m) posąg Marii z Dzieciątkiem umieszczony niegdyś we wschodnim oknie chóru, zniszczony w czasie ostatniej wojny. Nie wiadomo, czy posąg ten powstał do 1344 r. Początkowo był polichromowany, potem obłożono go mozaiką. Mozaikę datuje autor na koniec lat siedemdziesiątych XIV wieku. Mieli ją wykonać mistrzowie weneccy po mozaice w katedrze praskiej (1371) a przed mozaiką z katedry w Kwidzynie (1380). Wszelako taka datacja mozaiki kwidzyńskiej jest podważana<sup>29</sup>. Skibiński podkreśla bizantyzm posągu i łączy go z typem Nikopoi. Nie ulega jednak wątpliwości, że koncepcja posągu reprodukuje typ Hodegetrii<sup>30</sup>. Z tym typem szczególnie byłby związany, podkreślany przez autora, wątek opiekuństwa Marii, Jej patronat nad obroną zamku, miasta, a wreszcie całego państwa<sup>31</sup>. O tych funkcjach posągu znakomicie świadczy opis oblężenia zamku w 1410 r. w tzw. *Kronice Posilge'go*<sup>32</sup>. Patronat Marii w walce podkreślano w Prusach często. Wizerunek Marii umieszczono na jednej z chorągwi, pod którą walczyli obcy krzyżowcy. Czasami do walki zabierano obrazy z Jej przedstawieniem<sup>33</sup>.

Autor uważa, że oblężenie posągu mozaiką symbolizowało bliską unię Kościołów wschodniego i zachodniego z zachowaniem nadrzędności tego ostatniego, że było refleksem przewidywanej przez Zakon konfrontacji z Rusią po pokonaniu Litwy. Historia stosunków Prus i Rusi w XIV wieku pozwala chyba podważyć tę interpretację<sup>34</sup>. Wydaje się, że szklana mozaika miała te same znaczenia symboliczne, co omówione przez autora motywy bramy, okna i światła, tzn. odnosiły się do misterium Wcielenia. Mozaika niejako zastąpiła brakujące oszklenie wschodniego okna.

Skibiński wykazał, że treści ideowe rzeźby i malarstwa w kaplicy w dużej mierze nawiązują do programu Złotej Bramy. Rozwiązania Złotej Bramy wpłynęły też na kształt detalu architektonicznego w kaplicy (baldachym nad rzeźbami). Złota Brama prezentuje przede wszystkim problematykę eklezjo-

27 O Lutrze jako inicjatorze przebudowy kaplicy pisze Jeroschin (SRPr, Bd I, s. 623). Nie znamy jednak rozmiaru prac zrealizowanych w latach 1331–1335.

28 M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*, rozdz. VII.

29 Ostatnio: L. Krantz, J. Domaślowski, op. cit., ss. 51–52.

30 Por. np. N. P. Kondakov, *Ikongrafijs Bogomateri*, t. I, St. Petersburg 1914, ss. 152–162. Za sugestie i wskazówki bibliograficzne dziękuję Dr. Rafałowi Karpińskiemu.

31 Autor ma rację, gdy doszukuje się podobnych znaczeń w Kaplicy Mariackiej nad Bramą Mariacką wiodącą do miasta od południa. Trzeba jednak podkreślić, że Kaplica ta nie jest współczesna zamkowej. Pochodzi z lat czterdziestych XV w., a brama nosi nazwę Mariackiej dopiero od czasów nowożytnych, zob. B. Schmid, *Die Baudenkmdler*, w: *Wes-Marienburger Heimatbuch*, Herford 1967, s. 294.

32 SRPr, Bd 3, hrg. von Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1866, ss. 321–322.

33 Ibidem, Bd 2, hrg. von Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, ss. 454, 456, 490, 512, 527.

34 Por. np. K. Forstreuter, *Preussen und Russland von den Anfängen des Deutschen Orens bis zu Peter dem Grossen*, Göttingen 1955.

logiczną. Rozpoznano tu przedstawienia Panien Mądrych i Głupich, Ecclesii, Synagogi, Salomona i Chrystusa. Eklezjologia Złotej Bramy nabiera w północnym portalu kaplicy Św. Anny interpretacji mariologicznej. Oprócz przedstawień Panien Mądrych i Głupich w tympanonie środkowym są tam wątki związane z triumfem Marii: w tympanonie środkowym Koronacja Marii, w tympanonie prawym — Pokłon Trzech Króli, w lewym — Zaśnięcie Marii. We wnętrzu kaplicy NMP znalazły się malarskie przedstawienia Panien Mądrych i Głupich oraz rzeźbiarskie Ecclesii i Synagogi.

Strefa znaczeń symbolicznych związanych z *Pieśnią nad Pieśniami* była popularna w sztuce państwa krzyżackiego. Cysterskie korzenie tego wątku nie ulegają wątpliwości. Krzyżacy musieli go przejąć za pośrednictwem templariuszy<sup>35</sup>. Klimat *Pieśni nad Pieśniami* odnajdujemy też w krzyżackiej literaturze religijnej związanej z kultem Marii<sup>36</sup>. Z tego punktu widzenia program północnego portalu kaplicy Św. Anny byłby zrozumiały. Cała ta sfera znaczeń musiała się dobrze mieścić w obrębie kultury rycerskiej<sup>37</sup>.

Drugim wyraźnym wątkiem w oprawie plastycznej kaplicy NMP jest historia świata. Już w różnicowaniu roślinnej ornamentyki w Złotej Bramie dopatruje się Skibiński nawiązania do, znanych z *lectionis divinae*, trzech okresów w dziejach świata: ante lege, sub lege, sub gratia. Jednak tylko dwa ostatnie okresy zostały w wystrój kaplicy szeroko rozbudowane. W jej części zachodniej umieszczono malowane wizerunki postaci *Starego Testamentu*, w części środkowej postacie z *Nowego Testamentu*, wreszcie w części chorowej — męczenników i wyznawców. Przedstawienia malarskie uzupełniono osiemnastoma rzeźbami (Chrystus, Apostołowie, św. Katarzyna i — prawdopodobnie — św. Małgorzata, Ecclesia, Synagoga, grupa Ukrzyżowania z Marią, i św. Janem). Na emporze przedstawiono Sąd Ostateczny. Wreszcie w portalu południowym kaplicy Św. Anny umieszczono: w tympanonie lewym — Wniebowstąpienie Chrystusa, w środkowym — Legendę Krzyżową, w prawym — Sąd Ostateczny, zaś we wschodniej ścianie przedsionka — figury świętych Piotra i Pawła.

Wreszcie wątek trzeci, po raz pierwszy tak interesująco zinterpretowany i przyciągający szczególną uwagę, to miejsce Zakonu Niemieckiego w historii świętej i strukturze Kościoła duchowego. W kaplicy NMP strukturę Kościoła przedstawiono dzięki powiązaniu większości wspomnianych wyżej rzeźb z podporami sklepienia. Odwołano się w ten sposób do symboliki fundamentu w *Nowym Testamencie*. Na sklepieniu główny zwornik przedstawia Marię z Dzieciątkiem, co autor przekonująco interpretuje jako „Mądrość Bożą budującą sobie dom”. W sąsiedztwie znalazły się także zworniki z herbami Zakonu. Skibiński słusznie zwraca uwagę na *Kronikę* Piotra Dusburga, gdzie wyrażono myśl o prefiguracji Zakonu w niebie<sup>38</sup>, oraz na ten fragment kroniki,

35 Por. K. Górski, *O życiu wewnętrznym Zakonu Krzyżackiego*, s. 195.

36 Zob. materiał zebrany przez W. Ziesemera, *Die Literatur des Deutschen Ordens in Preussen*, Breslau 1928.

37 Por. M. Łodyńska-Kosińska, *«Ingentum et labor»*. Uwagi o cechach nowatorskich otwarcza Mariackiego Wita Stworza, BHS, 1981, nr 2, s. 141. W literaturze religijnej Zakonu Niemieckiego charakterystyczne jest pojawienie się około r. 1300 wątku Krzyżaków — rycerzy Marii (zob. W. Ziesemer, op. cit., s. 42; B.-M. Rosenberg, *Marienlob im Deutschordenstande*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen*, hrsg. von K. Wieser, Bad Godesberg 1967, s. 325). Określenie takie nie występowało w terminologii oficjalnej Zakonu, nie nazywali tak Krzyżaków obcy (por. E. Maschke, *Die inneren Wandlungen des Deutschen Ritterordens*, w: tegoż, *Domus Hospitalis Theutonicorum*, s. 39).

38 SRPr, Bd 1, s. 28.



w którym Dusburg dokonuje egzegezy *Księgi Przysłów* (9, 1) i przedstawia architektoniczny obraz struktury Zakonu na wzór struktury Kościoła<sup>39</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że tylko część egzegetyczna jest oryginalnym ujęciem Dusburga. Teza o prefiguracji Zakonu umieszczona została już w niemieckiej wersji *Prologu* do Statutów Zakonu. Najstarszy rękopis tej wersji pochodzi z 1264 r. Dodatku o prefiguracji nie ma natomiast w oryginalnej, łacińskiej wersji *Prologu*, starszej o 20 lat<sup>40</sup>. Dusburg to zdanie nie tylko przepisał, ale nawet je dwukrotnie powtórzył w różnym kontekście<sup>41</sup>.

Twórcy programu ideowego kaplicy nawiązywali bezpośrednio do dawnej pisanej tradycji zakonnej (*Prolog*) i do tworzonej prawie że współcześnie ideologii Zakonu (m.in. Dusburg). O starotestamentowych poprzednikach Zakonu czytamy już w *Prologu*, przy czym wątek ten znacznie rozbudował Piotr Dusburg<sup>42</sup>. On też rozszerzył odniesienia nowotestamentowe. Natomiast motyw z południowego portalu kaplicy Św. Anny — Legenda Krzyżowa z cesarzem Herakliuszem i św. Heleną — był nowy, musiał dotrzeć za pośrednictwem *Złotej Legendy*. Św. Heleny nie znajdujemy w kalendarzu krzyżackim<sup>43</sup>. Skibiński słusznie zakłada, że postacie te oznaczają ideowych poprzedników Krzyżaków działających w Ziemi Świętej. Autor ma też zapewne rację gdy przypuszcza, że motyw Herakliusza walczącego z Chozroesem wskazuje na rolę Zakonu w perspektywie apokaliptycznej walki o Niebieskie Jeruzalem. Podobnego przesłania możemy się przecież doszukać w ilustrowanych Apokalipsach krzyżackich pochodzących mniej więcej z czasów przebudowy kaplicy malborskiej<sup>44</sup>.

Zgodzić się trzeba z autorem, że w programie ikonograficznym kaplicy sakralizowano strukturę i miejsce Zakonu w dziejach świata. Skibiński wskazuje, że o pojmowaniu misji Zakonu Niemieckiego przez autorów wystroju kaplicy świadczą również przedstawienia reliefowe na konsolach w kaplicy NMP. Rozpoznano 15 postaci ukoronowanych i 3 duchowne (biskupa, kapłana i może mnicha) napastowanych przez stwory małpopodobne. Według autora przedstawienia te symbolizują negatywną ocenę instytucji królestwa i duchownych, bądź związanych z królami, bądź konkurujących z Krzyżakami w szerzeniu wiary.

Trudno jednoznacznie interpretować te przedstawienia. Piotr Dusburg niejednokrotnie pisał krytycznie o królach i książętach. W *Prologu* do swojej kroniki stwierdził: „fratres domus Theutonice pleni fuerunt gracia et fortitudine, cum ipsi pauci numero tam potentem et ferocem et innumerabilem Pruthenorum gentem sibi subdiderunt, quam eciam multi principes — non poterant sibi aequaliter subjugare”. Wyjaśniając tajemnicę sukcesu Krzyżaków napisał: „per dictos fratres — deus excelsus misericorditer operari dignatus est”<sup>45</sup>. W innym z kolei miejscu zganiał czytanie dzieł „de factis regum et principum et seculi vanitate”<sup>46</sup>. Z drugiej strony modlono się „vor

39 Ibidem, ss. 24—25.

40 *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, hrsg. von M. Perlbach, Halle s. S. 1890, ss. 9, 77; M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*, ss. 20—21.

41 SRPr, Bd 1, s. 28.

42 *Die Statuten*, ss. 23—24; SRPr, Bd 1, ss. 28—29, 38—39, 40—45.

43 *Die Statuten*, s. 8.

44 Por. T. Herrmann, *Der Bildschmuck der Deutsch-Ordensapokalypsen Heinrichs von Hessler, Königsberg 1934*.

45 SRPr, Bd 1, ss. 21—22.

46 Ibidem, s. 95.

konunghc unde forsten", a pod Piaszczem Opiekuńczym pruskich Madonn szafkowych znalazło się miejsce dla Krzyżaków, królów, biskupów, mnichów<sup>47</sup>. Co więcej, niektórzy królowie i księżta zasłużyli na to, by zostać określonymi jako familiares Zakonu Niemieckiego<sup>48</sup>.

Krzyżacy modlili się „vor alle orden unde geystlike lude”, wszelako Dusbürg wyżej stawiał Zakon Niemiecki niż cystersów, dominikanów, franciszkanów, kanoników regularnych, bo tylko Krzyżacy „in domo monachalem, et in campo vitam ducent militarem”<sup>49</sup>. Skibiński zauważa zresztą motyw „vitae activae” i „vitae contemplativae” w programie ideowym kaplicy malborskiej. Jest on wyrażony przez figury św. Katarzyny i — jak sądzi autor — św. Małgorzaty. O ile kult św. Katarzyny był w Zakonie rozwijany<sup>50</sup>, o tyle św. Małgorzata zaznaczona była w kalendarzu krzyżackim tylko niską rangą liturgiczną (lectiones IX)<sup>51</sup>. Może więc umieszczono tam figurę innej świętej popularnej u Krzyżaków, w tym przypadku św. Barbary?<sup>52</sup>

O ile charakterystyka królów i duchownych jest w programie kaplicy negatywna (może, jak niegdyś przypuszczano, chodziło tutaj o konkretne osoby), o tyle papieństwo i cesarstwo oceniono jednoznacznie pozytywnie. Jak wskazuje autor, instytucje te symbolizowane są przez postacie cesarza Herakliusza oraz świętych Piotra i Pawła z południowego portalu kaplicy Św. Anny. Pamięć o roli papieństwa i cesarstwa w powstaniu i rozwoju Zakonu Niemieckiego była głęboko zakorzeniona w tradycji krzyżackiej od XIII wieku.

Można stwierdzić, że program kaplicy objął najstarsze warstwy tradycji i ideologii Zakonu niezależnie od wątków tworzonych współcześnie. Można się też domyślać, że wystrój kaplicy odwoływał się do znanych w Zakonie motywów i skojarzeń, z którymi Krzyżacy musieli się stykać chociażby z racji głośnego czytania przy stole statutów, lektury pobożnej (głównie *Stary i Nowy Testament*), z czasem rymowanych kronik Zakonu. Elementy moralizatorskie i dydaktyczne programu są bardzo czytelne, niemniej koncentruje się on na gloryfikacji Zakonu jako instytucji. Słusznie Skibiński określa go jako zakonno-państwowy. Byłoby zapewne interesujące zbadanie programu kaplicy malborskiej na tle ikonografii dworskiej z innych krajów środkowoeuropejskich. Autorów tego programu poszukiwać należy chyba w środowisku duchownych krzyżackich przebywających w Malborku<sup>53</sup>.

Osobne zagadnienie rozpatrywane przez autora, to miejsce kaplicy w ramach urbanistyki kompleksu malborskiego. Skibiński podkreśla, że w Malborku zrealizowano zasadę sprzężenia dwóch zespołów: sakralnego (Zamek Wysoki) i rezydencjonalnego (Zamek Średni), co pozwala włączyć Malbork do grupy fundacji o najwyższej randze państwowej i sakralnej. Skibiński przypomniał fakty odwoływania się do Salomona w przypadku realizacji takich kompleksów.

Dруга obserwacja opiera się na relacji przestrzennej kaplicy i Pałacu

47 *Die Statuten*, ss. 131–132; W. Fries, *Die Schreinmadonna, Anzeiger des Germanischen Nationalmuseums*, Jg. 1928/1929, ss. 5–69.

48 O tej instytucji zob. G. Müller, *Die Familiaren des Deutschen Ordens (Quellen und Studien*, Bd 13), Marburg 1980.

49 *Die Statuten*, s. 131; SRPr, Bd 1, ss. 58–59; M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*, s. 174.

50 Np. *Die Statuten*, ss. 7, 77, 144, 157.

51 *Ibidem*, s. 7.

52 W Izbie Wielkiego Mistrza namalowano jednak na początku XV w. wizerunek św. Małgorzaty (obok świętych Barbary, Katarzyny, Doroty).

53 O tym środowisku pisał ostatnio K. Górski, *Das Kulmer Domkapitel*, ss. 334–335.

Wielkich Mistrzów. Obiekty te położone są przeciwległe, a ich specjalny status podkreślono przez wysunięcie ich poza obrysy zamków Wysokiego i Średniego oraz wyposażenie w bogate elewacje. Autor doszukuje się tutaj inspiracji związanych z topografią Jerozolimy biblijnej i średniowiecznej. Wówczas Zamek Średni z pałacem nawiązywał do domu Dawida, pałacu Salomona, średniowiecznej curiae regis, Zamek Wysoki z kaplicą do świętyni Salomona, średniowiecznego Templum Domini. W sensie czasowo-przestrzennym autor proponuje interpretację następującą: Zamek Wysoki symbolizuje okres „sub gratia” (Jerozolima właściwa), Zamek średni — okres „sub lege” (Syjon), Zamek Niski — okres „ante legem”. Wspomnieć należy, że odniesień jerozolimskich doszukuje się Skibiński również w usytuowaniu i architekturze kaplicy Św. Anny. Punktem wyjścia do takiej interpretacji są, pochodzące z czasów nowożytnych, informacje, że w kaplicy Św. Anny jeszcze w czasach krzyżackich zakopana była „terra sancta”. Informację tę łączy autor z grobem szybowym znajdującym się w tej kaplicy, wykutym w konstrukcjach ceglanych kaplicy XIV-wiecznej. Grób szybowy uważa za kopię jerozolimskiego grobu Marii i sądzi, że tam właśnie umieszczona była wspomniana „terra sancta”. Przejściowy charakter kaplicy Św. Anny (otwory wejściowe od północy i południa) były „architektoniczną interpretacją tytułu jerozolimskiego sanktuarium Transitus Mariae”. Położony po południowej stronie kaplicy cmentarz krzyżacki byłby doliną Jozafata, a usytuowanie kaplicy Św. Anny we wschodniej części zespołu malborskiego odpowiadałoby wschodniemu w stosunku do Jerozolimy położeniu sanktuarium Transitus Mariae.

Całkowicie przekonuje interpretacja relacji przestrzennej kaplicy NMP i Pałacu Wielkich Mistrzów. Natomiast „jerozolimskie” objaśnienie usytuowania kaplicy Św. Anny budzi wątpliwości. Domniemany grób szybowy powstał zapewne w czasach pokrzyżackich, a informacja o ziemi świętej jest bardzo niejasna. Przejściowy charakter kaplicy wymuszony był warunkami topograficznymi. Zresztą, jeśli Zamek Wysoki symbolizuje Jerozolimę, to kaplica Św. Anny symbolizująca sanktuarium Transitus Mariae musiałaby się znajdować poza murami zamku, na wschód od nich.

Zdaniem autora, jerozolimskie odniesienia w Malborku były dla Krzyżaków „składnikami szerszego wywodu genetycznego o własnych początkach i strukturze”. Wszelako trzeba pamiętać, że oficjalna tradycja Zakonu nie łączyła jego początków z Jerozolimą, lecz z Akkonem<sup>54</sup>. Dlatego też trudno traktować budynek z tympanonu z Legendą Krzyżową jako aluzję do pierwotnego szpitala niemieckiego założonego w Jerozolimie po pierwszej wyprawie krzyżowej. Dostrzeżone przez autora związki Malborka z topografią Jerozolimy nasuwają skojarzenia związane z fragmentem *Narratio de primordiis ordinis Theutonici*: „Nominati vero [tj. kapelan Konrad i komornik Burcharde] — susceperunt hospitale — in honore sancte Dei genitricis virginis Mariae inchoantes, quod principali nomine hospitale sancte Marie Theutonicorum in Jerusalem nuncuparunt ea spe et fiducia, ut terra sancta christiano culti restituta in civitate sancta Ierusalem domus fieret eiusdem ordinis principalis, mater, caput pariter et magistra”<sup>55</sup>. Zamek w Malborku był nie tylko rzeczywistą stolicą Zakonu Niemieckiego ale symbolizował też stolicę idealną, przyszłą — Jerozolimę, miasto, które wymieniała oficjalna nazwa Zakonu. W okresie, w którym przebudowywano kaplicę NMP i rozpoczy-

<sup>54</sup> Np. M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*, ss. 17—24.

<sup>55</sup> *Die Statuten*, s. 159.

nano budowę Pałacu Wielkich Mistrzów, usilnie podkreślano związki Zakonu z terenem wypraw krzyżowych. Jak zauważyła Marzena Pollakówna, nie było to „sprawą obojętną dla głoszonej idei Zakonu”<sup>56</sup>. Stąd zainteresowanie relikwiami św. Barbary<sup>57</sup>, stąd też umieszczenie w południowym portalu kaplicy Św. Anny tympanonu z Legendą Krzyżową. „Jerozolimską” topografia Malborka dobrze się w tym nurcie ideowym mieści.

Zwróciliśmy uwagę tylko na niektóre wątki nowatorskiej książki Szczęsnego Skibińskiego, te, które szczególnie mogą zainteresować historyka sensu stricto. Praca ta stanowić będzie znakomitą podstawę do dalszych badań symboliki zamków konwentualnych Zakonu Niemieckiego, których szczególnym przypadkiem był Malbork. Jeśli zaś chodzi o ten ostatni obiekt, to książka Skibińskiego unaocznia brak nowoczesnej monografii Pałacu Wielkich Mistrzów.

---

56 M. Pollakówna, *Kronika Piotra z Dusburga*. s. 73.

57 *Ibidem*, ss. 70–73.